



Sygn. akt II CSK 512/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Z. S.
przeciwko Przedsiębiorstwu Komunikacji Samochodowej Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w Ś.
o zapłatę i ustalenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 kwietnia 2010 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 7 kwietnia 2009 r., sygn. akt XV Ca (...),

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 21 listopada 2008r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w P. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 21 listopada 2008 r., oddalającego powództwo Z. S. skierowane przeciwko Przedsiębiorstwu Komunikacji Samochodowej Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 35000 zł i 15244 zł tytułem odszkodowania oraz ustalenia odpowiedzialności za przyszłe następstwa wypadku, jakiemu uległa w dniu 6 marca 2005 r.

Istotne elementy ustaleń faktycznych przedstawiały się następująco:

Powódka w dniu 6 marca 2005 r. była pasażerką należącego do pozwanej autobusu, którym odbywała wraz z pełnoletnią córką i mężem podróż z P. do K. Podczas postoju na dworcu autobusowym w S. wysiadła z pojazdu wraz z córką i przewróciła się w pobliżu stanowiska autobusu. W tym czasie nie było opadów śniegu, chociaż przez całą dobę występowały w tym rejonie słabe, umiarkowane, a nawet intensywne opady. Nie powiadomiła o tym zdarzeniu ani kierowcy autobusu ani dyspozytora dworca, jak też żadnego z pasażerów, kontynuowała jazdę. Wysiadła w J., a dotkliwe dolegliwości bólowe oraz opuchlizna prawej ręki skłoniły ją do poszukiwania pomocy lekarskiej. W szpitalu w J. stwierdzono złamanie wyrostka łokciowego i szyjki kości promienistej, wskazując na konieczność przeprowadzenia zabiegu operacyjnego. Doszło do tego w szpitalu w P. w dniu 10 marca 2005 r., a w związku z powikłaniami w trakcie leczenia usprawniającego powódka poddana była jeszcze trzem zabiegom operacyjnym, a dwa ostatnie wykonano w prywatnej klinice. W wyniku wypadku doznała poważnych obrażeń prawego stawu łokciowego w postaci wieloodłamowego złamania wyrostka łokciowego prawego oraz szyjki i głowy kości promieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów kostnych. Okres leczenia i rehabilitacji był długi, bolesny i nie doprowadził do pełnej sprawności ręki, samodzielności życiowej, jak też wyeliminowania dolegliwości bólowych. W dniu 11 maja 2005 r. powódka zawiadomiła pozwaną o wypadku i wysunęła żądanie zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 30000 zł, które nie zostało uwzględnione. Pozwana kwestionowała fakt zaistnienia zdarzenia, jak i swoją odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że powódka nie wykazała podstaw odpowiedzialności pozwanej, ponieważ nie udowodniła, że w dniu 6 marca 2005 r. na dworcu w S., zalegał na chodniku, przy którym zatrzymał się autobus, śnieg, zasypany zamrożony śnieg i występowało jego oblodzenie. Nie były przekonujące, jako

niespójne, zeznania męża i córki oraz powódki w zakresie stanu chodnika w okolicy postoju autobusu i warunków atmosferycznych, zwłaszcza że mąż powódki nie widział samego wypadku, bo nie opuszczał autobusu. Nie było również podstaw do podzielenia stanowiska pozwanej, że peron dworca był regularnie posypywany materiałami sypkimi i przeciwpoślizgowymi, co jednak nie wystarczyło do przyjęcia, że do wypadku doszło z jej winy.

Rozpoznanie sprawy dokonane zostało po uchyleniu wcześniej wydanego postanowienia o odrzuceniu pozwu w stosunku do pozwanej, natomiast uprawomocnił się wyrok oddalający powództwo w stosunku do, pierwotnie także pozwanej, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółki Akcyjnej w W. Sąd Okręgowy nie dopatrywał się nieprawidłowości w ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy. Za nieuzasadniony uznał zarzut nieważności postępowania, przyjmując że nie wywołało jej rozpoznanie sprawy przez tego samego sędziego, który wydał wyrok oddalający powództwo w stosunku do PZU i postanowienie odrzucające pozew w stosunku do pozwanej. Wniosek powódki o wyłączenie sędziego został oddalony, jak też jej zażalenie, z uwagi na brak podstaw przewidzianych art. 48 i 49 k.p.c. W postępowaniu apelacyjnym wiążący był pogląd dotyczący braku przesłanek do zastosowania tych przepisów, wyrażony we wcześniej wydanym, prawomocnym postanowieniu.

Powódka powołała w skardze kasacyjnej obie podstawy objęte art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenia prawa materialnego upatruje w niewłaściwej wykładni art. 6 k.c. przez przyjęcie, że obciążał ją obowiązek zbierania dowodów dla wykazania przyczyn upadku bezpośrednio po tym zdarzeniu, chociaż nie miała realnych możliwości dokonania tego. Naruszenie przepisów postępowania dotyczy art. 378 § 1, art. 316 § 1, art. 386 § 2, w związku z art. 386 § 5, art. 379 pkt 4 i art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 45 ust 1 Konstytucji oraz wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r., a także art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i wyraża się w nierozpoznanie zarzutu, że w sprawie orzekł sędzia wyłączony z ustawy. Na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu podniosła naruszenie art. 378 § 1 i art. 49 k.p.c. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji i wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008 r., polegające na nieuwzględnieniu tego, że wystąpiły wewnętrzne i zewnętrzne znamiona braku bezstronności sędziego. Wniosła o uchylenie wyroków Sądów obu instancji, zniesienie postępowania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie mu

sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu w obu przypadkach należnych jej kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Uregulowanie art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków apelującego przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r. IV CSK 110/09, niepubl.). Odpowiada mu konieczność zamieszczenia w uzasadnieniu przedstawienia i oceny tych zarzutów. Nie może natomiast uzasadniać zarzutu naruszenia tego przepisu wydanie orzeczenia nie odpowiadającego oczekiwaniom apelującej strony. Wbrew wytknięciu powódki Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę w granicach zgłoszonych zarzutów, które uznał za bezzasadne, wskazał w motywach przyczyny, jakie legły u podstaw podjętego stanowiska, a zatem nie doszło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut nieważności postępowania, który skarżąca łączy z udziałem w rozpoznaniu sprawy sędziego wyłączanego z mocy ustawy (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Nie miała miejsca w tej sprawie przyczyna przewidziana art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 30 lipca 2004 r., wynikającym z treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2004 r. SK 19/02. Przepis ten przewiduje wyłączenie od rozpoznania sprawy z mocy samej ustawy sędziego, który brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia w niższej instancji, chodzi w nim zatem o sędziego orzekającego w wyższej instancji.

Uchylenie postanowienia sądu pierwszej instancji o odrzuceniu pozwu nie jest związane z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (w tym wydanym przez Sąd Okręgowy w dniu 24 lipca 2007 r. wyrzeczono, że przekazanie nastąpiło w celu dalszego prowadzenia sprawy), ponieważ nie stanowi ono orzeczenia wydanego w następstwie rozpoznania istoty sprawy. W uchwale z dnia 23 sierpnia 2006 r. III CZP 56/06 (OSNC 2007/3/43) Sąd Najwyższy przyjął się, że przepis art. 386 § 5 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia. Pogląd ten i przytoczone na jego uzasadnienie argumenty, wskazujące na odmienności zażalenia i apelacji oraz brak racjonalnych względów do odpowiedniego stosowania (art. 397 § 2 k.p.c.) zmiany składu sądu w postępowaniu toczącym się po uchyleniu zaskarżonego postanowienia, które doprowadziły do ujednoczenia, rozbieżnego poprzednio orzecznictwa, podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę. Wobec tego

bezasadnie utrzymywała skarżąca, że doszło do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, której nie wziął pod uwagę Sąd Okręgowy.

Za zasadny uznać należało zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie związania prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 15 stycznia 2008 r., którym oddalono zażalenie powódki na postanowienie oddalające jej wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego, który prowadził postępowanie i wydał postanowienie o odrzuceniu pozwu w stosunku do pozwanej. Orzeczeniem tym Sąd odwoławczy podzielił wykładnię art. 49 k.p.c. zawężoną do wątpliwości co do bezstronności sędziego, wywołanych istnieniem osobistych powiązań pomiędzy sędzią, uczestnikami postępowania lub ich przedstawicielami. Przewidziany art. 316 § 1 k.p.c. nakaz wydania wyroku na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje obowiązek uwzględnienia zdarzeń, dotyczących tej sprawy, które zaszły pomiędzy wniesieniem pozwu a wydaniem wyroku, co odnosi się także do etapu od uchylenia postanowienia o odrzuceniu pozwu do wydania wyroku. Stan rzeczy wskazany w powołanym przepisie dotyczy zarówno zdarzeń odnoszących się do okoliczności faktycznych, jak i uregulowań prawnych, w tym także uznania przez Trybunał Konstytucyjny przepisu, mającego zastosowanie w sprawie, za niekonstytucyjny. Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2008 r. P 8/07 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 49 k.p.c. w zakresie, w jakim ogranicza przesłankę wyłączenia sędziego jedynie do stosunku osobistego między nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym, pomijając inne okoliczności, które mogłyby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Rzeczą Sądu Okręgowego było uwzględnienie tego orzeczenia, jako elementu stanu sprawy, ponieważ stanowiło zdarzenie, które wyłączało związanie go poglądem wyrażonym w prawomocnym, niekończącym postępowania postanowieniu z dnia 15 stycznia 2008 r. (art. 359 § 2 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 49 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie przy ocenie wniosku powódki, jego wykładni zgodnej z treścią powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, należało uznać za uzasadniony. Przytoczone przez skarżącą na uzasadnienie żądania wyłączenia sędziego okoliczności dotyczą wątpliwości co do bezstronności, których nie wziął pod uwagę ani Sąd pierwszej ani drugiej instancji. Trafnie podnosi skarżąca, że skoro do wydania postanowienia o odrzuceniu pozwu doszło po przeprowadzeniu w zasadzie wszystkich dowodów, bo w dalszym

postępowaniu Sąd Rejonowy przeprowadził jedynie dowód z zeznań jednego świadka, a nadto w uzasadnieniu dokonał oceny dowodów i osądu powództwa, zatem wypowiedział się o istocie sprawy. Stanowiło to przeszkodę do podejmowania dalszych czynności i wydania merytorycznego orzeczenia, wobec usprawiedliwionych zastrzeżeń powódki. Podstawowe założenie przyczyn wyłączenia sędziego, objętych art. 49 k.p.c., polega na zapewnieniu rozpoznania sprawy przez sąd, który nie jest obciążony stanowiskiem wcześniej wyrażonym, jej dotyczącym. Prawo strony do rozpoznania sprawy przez bezstronny sąd ujmowane jest w dwóch aspektach subiektywnym, polegającym na braku osobistych uprzedzeń i stronniczości oraz obiektywnym, wykluczającym wszelkie uprawnione wątpliwości. Wymogów tych nie spełniało postanowienie w przedmiocie wniosku o wyłączenie sędziego, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Przechodząc do podniesionego przez skarżącą zarzutu naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że wysunięte przez nią zastrzeżenia do wykładni art. 6 k.c. nie zasługiwały na podzielenie w zakresie przewidzianego tym przepisem w związku z art. 430 k.c. rozkładu ciężaru dowodu. Powoływanie się na deliktową, opartą na zasadzie winy odpowiedzialność pozwanej wymagało wykazania przez skarżącą przesłanek obejmujących powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy pozwanej oraz związku przyczynowego między tym zdarzeniem a szkodą. W odniesieniu do odpowiedzialności opartej na zasadzie winy wykazanie zaistnienia zdarzenia związane jest z koniecznością udowodnienia zawinionego zachowania, które było źródłem szkody. Ocena wywiązania się z tego obowiązku dokonywana jest na podstawie ustaleń faktycznych, należących do sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę. Podzielenie zarzutu naruszenia prawa procesowego skutkuje koniecznością poczynienia tych ustaleń przy zastosowaniu właściwych zasad ich wykładni. Wobec tego nie jest możliwe przeprowadzenie wyczerpującej kontroli zastosowania prawa materialnego i wynikających stąd konsekwencji, skoro jest ona uwarunkowana prawidłowością ustaleń faktycznych.

Z powyższych względów w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu pierwszej instancji należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawione zostało końcowemu orzeczeniu.